

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Table with subscription rates: Kraków, Austria-Węgry, Prusy, Niemcy, inne państwa.

Za odwołanie do domu miesięcznie 60 hal., kwartał 1 kor. 60 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przysyła się nadając wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. Anny 3. Telefon Redakcji 41.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja „Nowej Reformy“.

Wojna.

Holandya a koalicya.

Frankfurt, 4 kwietnia.

Zo źródła holenderskiego, mającego dobre informacje, ogłasza „Frankfurter Zeitung“ następujące szczegóły o położeniu obecnym w Holandyi:

Stosunki pomiędzy Holandya a państwami koalicyi stały się znowu bardzo trudnymi i opinia publiczna w Anglii śledzi z ogromnym napięciem rozwój przesilenia.

Koalicya pracuje od początku wojny nad zamocnieniem dobrych stosunków, panujących pomiędzy Holandya a Niemcami.

W świetle tych wypadków staje się tem ważniejszym domysł, istniejący także w Holandyi, że koalicya kazała z umiarkowaniem „Tubantia“ — aczkolwiek ten domysł na pierwszy rzut oka wygląda nieprawdopodobnie.

Teraz, gdy koalicya rozmyśla o wygłoszeniu mocarstw centralnych, stała się dla niej bardzo niewygodna Holandya, która nie chce wyrzec się swobody sprzedawania swoich produktów także Niemcom.

Nie ulega wątpliwości, że rząd holenderski zachowa nadal neutralność. Już poprzednio oświadczyła Holandya kilka razy, że będzie w razie potrzeby siłą bronić swojej neutralności.

Gabinet holenderski w permanencyi

Zurych, 3 kwietnia.

Donoszą tu z Hagii: Gabinet holenderski powziął uchwałę, mocą której od piątku znajduje się w permanencyi.

Rozkłady pociągów na ważniejszych kolejach już od soboty straciły ważność.

Plany koalicyi zostały przez Holandya porzucone. Wznowiona mobilizacya ma w Holandyi obowiązywać do końca wojny obecnej.

Holandya w pogotowiu.

Berlin, 4 kwietnia.

„Berliner Lokal-Anzeiger“ donosi z Rotterdamu:

Trzechwatego obserwatora nie mogą zadziwić wojskowe zarządzenia Holandyi, gdyż wiosna ma dla działań wojennych wogóle wielką doniosłość.

Ale to nie jest wcale równoznaczne z udziałem Holandyi w wojnie, gdyż wedle prawa międzynarodowego zbrojne odparcie zamachu na neutralność nie jest akcyą wojenną.

Samoloty niemieckie nad Rewiem.

(Tel. własny „Nowej Reformy“.)

Bazylea, 4 kwietnia.

Donoszą tu z Petersburga: Jak donosi „Nowoje Wremia“, 6 niemieckich hydroplanów pojawiło się nad Rewiem i jego zatoką w celach wywiadowczych.

Walka lotników.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Genewa, 4 kwietnia.

Znany ze swych doświadczeń ze spędochronem lotnik francuski Le Bourhis został pod Verdunem w walce z lotnikiem niemieckim zabity.

Dziwne zarządzanie Rumunii.

Budapeszt, 4 kwietnia.

Donoszą tu z Jas pod datą 3 bm.: Wezorem rano przybyła do Jas wojskowo-cywilna komisya, która miała odebrać w posiadanej przesterobion most kolejowy na linii Jassy-Ungeni Rosyjskie.

Prasa konserwatywna podnosi z tego powodu zarzuty przeciwko rządowi rumuńskiemu. Gdy opinia publiczna domaga się, ażeby rząd rumuński także na granicy rosyjsko-rumuńskiej przystąpił do działań obronnych.

Włochy a Rumunia. Bukareszt, 4 kwietnia. Koła, zbliżone do prezidenta gabinetu rumuńskiego Briatana, ubytnują, że przed konferencyą paryską włoski minister spraw zagranicznych Sonnino o zaprosił do siebie posła rumuńskiego w Rzymie i w rozmowie, która trwała kilka godzin, usiłował przekonać go, że Rumunia odniósłaby wielkie korzyści, stanowiąc po stronie koalicyi.

Narady ministrów w amunicyi.

(Koresp. własna „Nowej Reformy“.)

Lugano, 4 kwietnia.

Jak donosi „Idea Nazionale“, odbędzie się wkrótce w Rzymie konferencya ministrów amunicyi. Wezmą w niej udział Lloyd George (Anglia), Thomas (Francya) i generał D'Alloio (Włochy).

Żądanie deputowanych z Salonik.

(Telegram o. k. Biura koresp.)

Berlin, 4 kwietnia.

Prywatny korespondent Biura Wolffa donosi z Aten pod datą 2 bm.: Zastępcy Salonik w greckiej Izbie deputowanych prosili rząd o wezwanie koalicyi, aby usunęła swe sztaby i magazyny amunicyi z Salonik, gdyż w innym wypadku rząd uzyczy państwa koalicyi odpowiedzialni za dalsze bombardowania miasta z powietrza ze strony niemieckich aparatów lotniczych.

Usuwanie wojsk francuskich z pod Salonik.

(Tel. o. k. Biura koresp.)

Ateny, 4 kwietnia.

Wywożenie wojsk francuskich z pod Salonik odbywa się nieustannie i to wyjątkowo nocną porą.

Komunikat turecki.

(Tel. o. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 4 kwietnia.

Ag. tel. Milli donosi z głównej kwatery: Z różnych frontów nie doniesiono o żadnym ważnym wydarzeniu.

Konwencya pocztowa z Niemcami.

Wiedeń, 4 kwietnia.

Deputacyi towarzystwa dla spraw pocztowo-telefonicznych oświadczył minister handlu Spitzmüller, że taryfy pocztowe zostały już ustanowione przez projekt niemiecki.

Ruch przeciw Juanszikajowi.

(Tel. wł. „N. Reformy“.)

Kolonia, 4 kwietnia.

„Kölnische Zeitung“ donosi pośrednio z Petersburga: Wedle „Berzweija Wiedomosti“, powstańcy w Chinach domagają się ustąpienia Juanszikaj i ukarania twórców ruchu monarchicznego.

Wojenne pieśni polskie.

Wśród licznych wydawnictw pieśni i śpiewników, antologii wojennych i nowych piosenek wojennych, nie zawsze powołaną ręką kolekcjonowanych, pojawiły się świeżo dwa wydawnictwa wydane opatrnie obłokami, które wysuwają się na czoło tej kategorii publikacyi i zapewne znacząco przyczynią się do podwołnienia. Zajął się przygotowaniem i wydaniem tych książeczek grono uniwersyteckiej młodzieży, a układ ich i wybór materyi świadczy, że widać ujęli w swe ręce ludzie powołani i obdarzeni smakiem i wiedzą literacką.

W pierwszą z wymienionych książeczek zebrał autor w najstarszym wywodzie całą wojenną polską literaturę poezji świątecznej w ustach ludu i młodzieży do wojaka zaciężniaków rezerwy.

W drugiej z wymienionych książeczek zebrał autor w najstarszym wywodzie całą wojenną polską literaturę poezji świątecznej w ustach ludu i młodzieży do wojaka zaciężniaków rezerwy. Materyał ten ogromniony jest w kilka dzieł zacytowanych „Dumy“, „Zobacz ci ja żołnierzu“, „Żołnierska miłość“ i „Żołnierski humor“.

Wielki Anceya Pieśni zbudzonych i inne poezye, wstawiając z ułomkami, po raz pierwszy zebrał poetyckie materyały autora „Koszałki pod Rakławkami“, ogłoszone niedawno po raz pierwszy w druku w małym dostępnym dla ogółu zbiorze wydawnictwa „Pieśni Anceya. Stąd pochodzą, że nie znalazłmy autora „Tyreusa“ jako pieśniarza wojny.

Ostrzeżenie dla właścicieli psów. Wskutek ostrego rozporządzenia Komendy twierdzy w sprawie psów w rejonie fortecznym w najbliższych dniach będzie już jazda po mieście opiekunów wojskowych i będzie obowiązywać się przy. Opiekun ten będzie podlegał bezpośrednio zarządcom twierdzy.

II wystawa Legionów w Sofii.

O drugiej wystawie Legionów w Sofii donoszą „Wiadomości Polskie“. Jak donosi Polskie Biuro Prasy w Sofii, ułożona została tam staraniem związku dziennikarzy wielka świąteczna wystawa wojenna, w której wzięła też udział i tamtejsza „Ekspozycja N. K. N. Jest to zatem już wtóra wystawa, poświęcona Legionom polskim w Sofii, po pierwszej, urządzonej w październiku ub. r. w kwaterach dworskiej B. Kasarowa.

Wskazywanie na to, że w Sofii, w kwaterach dworskiej B. Kasarowa, piękne grupy zdjęć fotograficznych, kartonów i obrazów z życia polskich Legionów zwracały powszechną uwagę, budząc zainteresowanie, szczególnie w kołach wojskowych. Stary, sponyjonowany generał Sa w o w, znany z obu kampanij bałkańskich 1912/13 r., szczególnie zachwycał się Boliniami, które sobie opowiadał historię ich powstania i epizody z walk w Moskali. Również kozi oficerowie niemieccy zatrzymywali się przed plakatami kartonami (zdobionymi odpowiednio przez członka S. B. P., szt. malarza W. Choremalskiego), wolać: „La sind ja uchi unsere polnische Kameraden!“ i objaśniając oficerom bułgarskim: „Sehr tapfere Kerle!“

KRONIKA.

Kraków, 4 kwietnia.

W sprawie ulg podatku domowo-czynszowego w Krakowie, deputacya członków Rady miejskiej z Kola większych i małych realności, złożona z pp. dra Józefa Muczokowskiego, dra Ludwika Schneidera i Piotra Kosobudzkiego, udala się w sobotę dnia 31 marca br. do Biada do prezydenta krajowej dyrekcji skarbu p. Bugny w sprawie rozszerzenia opustu w podatku domowo-czynszowym przyznanych dla Krakowa rozporządzeniem ministerstwa skarbu z dnia 30 listopada 1915 także za II półrocze 1914 r. i II pół. 1915 r.

Deputacya przedłożyła prezydentowi p. Bugnie obszerny memoriał, wypracowany przez prof. Rosenblatta, podpisywany przez prezydium i członków Rady miasta. W powyższym memoriale uzasadniono słuszność tego żądania.

W konferencyi, która się odbyła w krajowej dyrekcji skarbu, wzięli udział prócz krakowskich delegatów pp. radca dworu Sk w a r e c z y Ń s k i i radca skarbowy Niemiarowski. Prezydent Bugno oświadczył, iż w najbliższych dniach wydane zostaną przepisy wykonawcze do wymienionego wyżej rozporządzenia min. skarbu, a które uwzględnią słuszne postulaty właścicieli realności Krakowa, dotkniętych ewakuacją miasta.

Wobec przyczynności prezydenta p. Bugny krakowska administracya podatkowa otrzymała szczegółową instrukcyę, aby przy dochodzeniach przepisanych powyższem rozporządzeniem min. skarbu postępowała z największą uwagą i życzliwością.

Czas pracy w sklepach krakowskich. Do Komendy twierdzy wniesiono dzisiaj zbiorowe pismo, podpisane przez przeszło 100 najprawdopodobniej firm krakowskich o prośbę o utrzymaniu dotychczasowego zarządzenia w sprawie zamknięcia sklepów o godzinie 7 wieczorem i nie o godzinie 8 wieczorem, jak się tego niedawno domagała tutejsza Izba handlowa.

Wieczór muzyczny sekcji Stow. nauczycielek. W niedzielę po południu odbył się w sali Stowarzyszenia niewiad katolickich XXI wieczór muzyczny uczniowski, na którym popisywało się grono uczniów i uczennic prywatnych zakładów i szkół muzycznych krakowskich. Program obfity i zajmujący usłuchanych, przyniósł cały szereg utworów klasycznych i nowoczesnych w lepszym stylu, a wykonanie ich świadczyło nie tylko o istnieniu wielu ładnie rozwijających się i dobrze kierowanych młodzieńcych talentów, ale także o racjonalnie prowadzonej nauce i pięknych jej rezultatach.

Między innymi zwracało uwagę trio Haydna, wykonane przez pp. Machównę, Włoskową i Szalewską, użeczenie pp. Michowej, Kamińskiej i prof. Kopyzińskiego. 7. użeczenie p. Grodzickiej zwróciło uwagę p. Zamoską (Allegro Mozarta), p. Szromówną, p. Kranikowską (z brawurą i ładną techniką wykonany polonez Chopina), z użeczenie p. Wasyliszyn, wyborna metodę i staranność o precyzyjne wykonanie wykazała: p. Leo, p. Golońska i p. Szwaja ze szkoły p. Machowej, pp. Kantówna i Bochnikówna. Dobre postawienie głosu wykazała p. Cieska, użeczenia szkoły śpiewu p. Szklarskiej. Produkcyja zakończyła się brawurą grą p. Kap. Skompiłki z Berlina, który przy doskonałym akompaniamencie p. Kranikowskiej odegrał sceny baletowe: Beriota i ognista Fantazyę Brahmsa.

Ostrzeżenie dla właścicieli psów. Wskutek ostrego rozporządzenia Komendy twierdzy w sprawie psów w rejonie fortecznym w najbliższych dniach będzie już jazda po mieście opiekunów wojskowych i będzie obowiązywać się przy. Opiekun ten będzie podlegał bezpośrednio zarządcom twierdzy.

Z Ogólnego nauczycielskiego. W sobotę, dnia 4 kwietnia, odbył się walec zebrań członków drak. Ogólnego nauczycielskiego. Ze sprawozdania, obejmującego okres dwumiesięczny działalności Wydziału, podajemy momenty najważniejsze. W roku 1914 gdy Kraków stał się sebroniskiem dla nauczycielska te wsolidności część kraju, zawiano z inicjatywą Ogólnego i Krakowskiego Zarządu Wydziału nauczycielskiego polskiego Komitet opiekunów, spieszący z pomocą kolegom, którzy naraz znaleźli się w położeniu bardzo przykrym. Powszechny żal w chwili powstania Legionów, znalazł silny odzwiek wśród nauczycielska ogólnopolskiego w Ogólnym, lecz i swój lokal oddala na kwatery dla legionistów.

Nie zapomnieli też Ogólnego o młodzieży szkolnej i tak, w użeczeniu im. śp. Mieczysławy Sleszkowskiej kilkadziesiąt dzieci znajduje bezpłatną pomoc w nauce, dzięki ofiarnej pracy kilku nauczycielek pod kierownictwem dyrektorki p. Pauli Splawinskiej, a około 100 dzieci korzysta z nauki rysunków, śpiewu i gry na skrzypcach na kursach urządzonych przez Ogólnego.

Prezesem Ogniska wybrano ponownie p. Stan. Michalskiego, wiceprezesem p. Józefa Szadę.

O zbrodni oszustwa. Przed trybunałem wzmocnionym, pod przewodnictwem radcy dra Ajdukiwicza, w krajowym sądzie karnym w Krakowie rozpoczęła się dzisiaj rano rozprawa przeciwko 30-letniemu Julianowi „Grünbergowi“, handlarzowi koni, urodzonemu w Tarnowie, którego prokuratora oskarżyła o zbrodnię oszustwa na szkodę pani Franciszki R. z Krakowa. Oskarżony Grünberg przyjechał do Krakowa z Warszawy w roku 1909 bez środków do życia i tutaj poznał się z panią Franciszką R. Przy jej pomocy finansowej rozpoczął rzekomo handel koniami i w tym celu wyłudził od niej oszczędności w wysokości 17.000 K. Na pokrycie tej sumy wyczerzył jej książeczkę oszczędnościową Banku galicyjskiego na 12.000 K., lecz książeczka ta była sfałszowana. Grünberg następnie wyłudzał od poszkodowanej w dalszym ciągu gotówkę, a kiedy jej pieniędzy zabrakło, realizował weksle, podpisane przez nią i ubezpieczone na jej realności przy ulicy Dietlowskiej. Pani R. podpisała mu w ciągu kilku lat weksle na kwotę przeszło 200.000 K. Kiedy jej stan finansowy był zachwiany, zażądała od Grünberga częściowego zwrotu wyczerzonych mu pieniędzy. Oskarżony, chcąc ją ratować, oświadczył jej, że jest ubezpieczony przez działość w Warszawie na 40.000 rubli. Pojechał więc oboje do Warszawy realizować ową policę, lecz w Warszawie wyszło na jaw kłamstwo Grünberga, to też po licznych przygodach wrócił pani R. po kilkunastu dniach do Krakowa, bez policy i bez pieniędzy. Pani R. wystąpiła następnie do Warszawy panią Adelę Lind, ażeby jeszcze raz zbadala, co się dzieje z Grünbergiem, Grünberg zaś wyłudził także i od tej kobiety 70 K., pozostawiając ją w hotelu bez środków pieniężnych. Dopiero pani R. wyjechała raz jeszcze do Warszawy i ową panią Lind do Krakowa przywiozła.

Po powrocie Grünberga do Krakowa zażądała od niego pani R. obliczenia, które wyniosło sumę 246.000 koron, mianowicie oszczędności 17.000 koron, zastawione kosztowności 12.000 koron, weksle przeszło 200.000 koron. Na pokrycie sumy wyczerzył Grünberg pani R. deklaracyę, za którą otrzymał od niej w formie pożyczki 226.000 koron, które jej zwrócił na każde żądanie. Pani R. na pokrycie wystawionych weksli sprzedała swoją realność przy ulicy Dietlowskiej.

Akt oskarżenia stwierdza, że Grünberg bawił się szeroko za pieniądze, wyłudzone od pani R., był wykwinasty, jeździł do Monaco, Berlina, Wiednia, Monachium i t. d., bawił codziennym gościem w najrozmaitszych lokalach, ubierał się wytwornie, a handel koniami był tylko powodem, przy pomocy którego wyciągał pieniądze od poszkodowanej.

Na rozprawie Grünberg tłumaczy się, że pieniądze wszystkie ofiarowała mu sama pani R., że go zmuszała do ich odbioru i że robiła mu gwałtowne sceny, kiedy ich nie chciał przyjmować. Grünberg chwiliami planuje również i usiluje przedstawić siebie jako ofiarę pani R., wobec której stracił głowę. Pieniądze brał nie dla zabawy, tylko na handel koniami.

Rozprawa zakończy się dzisiaj po południu. Liczący zbroń w wojnie. W dniu 7 kwietnia br. o godzinie 8 rano odbędzie się na placu Grodzkiej impreza zbroń w wojnie. Każdy uczestnik liczący się w wojsku, wykazujący legitymacyą urzędową. Zawodowi handlarze koni oraz pośrednicy są wyłączeni od udziału liczący.

Arrestowanie uczniów w Warszawie. „Kuryer Warszawski“ donosi: „Dwudziestu czterech uczniów, z nauczycielem szkoły Krynskiego, udala się nad Wisłę na wycieczkę, podczas której spiewali pieśni w języku rosyjskim. Wszystkich aresztowała policya niemiecka.“

Sekcja informacyjna gospody Legionistów N. K. N. (Wiedź IV, Weyringergasse 14), prosi wszystkich Legionistów, przebywających w polu, jak na kuracyi, o podawanie jej ewych nazwisk i adresów w celach informacyjnych.

Z kraju.

Zasądzenie Stanisława Brandowskiego. Stanisław Brand o, wydawca „Herolda Podolskiego“ i właściciel „Drukarni Akademickiej“ w Lwowie został onegdaj przez sąd wojskowy w Wiedniu zasądzony na rok więzienia za obrazę majestatu, popełnioną w czasie inwazyi.

Z dyrekcji poczty i telegrafów w Lwowie. Wiceprezydent dyrekcji poczty i telegrafów, Artur Schiffner, powrócił z Wiednia i objął kierownictwo dyrekcji.

Gorlice, 25 marca. (Wystawa malarska). Gorlice zawsze te same, choć po roku gruz wyprzątnięto, doly pozostawiono, wciąż jeszcze dzieła ruina grozi i bezuchem. Zawsze jeszcze w ciemnych zaułkach przodkują przedchodząca nędza. Nagodli panuje cisza, przosiłana nudą malomiansteczową, to też miłą niespodzianką jest wystawa malarska i to właśnie w obecnym czasie, kiedy życie umysłowe prawie zupełnie ustalo. W dzisiejszych stosunkach rzeczą prawdziwie niezwykłą i trudną do przeprowadzenia.

